



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 14-02-2022 r.

Marcin Wiącek

IX.517.1206.2021.KK

Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Szanowny Panie Ministrze,

do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływa wiele wniosków osób tymczasowo aresztowanych i ich rodzin w sprawie braku bądź ograniczenia możliwości utrzymywania kontaktu z najbliższymi, w szczególności z małoletnimi dziećmi. Wyniki prowadzonych w ostatnim czasie postępowań wyjaśniających w indywidualnych sprawach wzbudziły moje zaniepokojenie. Ukazują one przypadki, w których poprzez niewłaściwe decyzje organów dysponujących dochodzi do nieuzasadnionego ograniczenia bezpośredniego kontaktu małoletnim dzieciom z tymczasowo aresztowanym rodzicem.

Prawo do życia rodzinnego chronione jest przez Konstytucję RP, która w art. 47 stanowi, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Prawo to nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniu, jednakże ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnie gwarantowanego prawa mogą być ustanawiane tylko w ustawie i muszą pozostawać w zgodzie z wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasadą proporcjonalności.

Prawo do poszanowania życia rodzinnego wynika także z art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencja). Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę

zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Nieuzasadniona ingerencja w życie jednostki – w tym osoby tymczasowo aresztowanej – stanowi naruszenie art. 8 Konwencji.

Osoby tymczasowo aresztowane mają zatem konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowane prawo do poszanowania ich życia rodzinnego. Z uwagi na fakt pobytu w izolacji więziennej, na mocy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (dalej: k.k.w.), kontakty tymczasowo aresztowanych z członkami rodziny mogą podlegać restrykcjom, jednakże każde ograniczenie w korzystaniu z praw i wolności musi być usprawiedliwione jako konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Niezbędnym pozostaje również podkreślenie, że tymczasowo aresztowany rodzic, obok prawa do kontaktu ze swoim dzieckiem, posiada również obowiązek utrzymywania z nim kontaktu, wynikający z art. 113 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Tymczasowe aresztowanie jest najbardziej dolegliwym środkiem zapobiegawczym, a osoby pozbawione wolności wskutek zastosowania ww. środka znajdują się w trudnej i traumatycznej sytuacji. Trauma ta dotyczy nie tylko osoby pozbawionej wolności, ale również jej najbliższych, w tym małoletnich dzieci, które w jednej chwili – z przyczyn dla nich często niezrozumiałych – tracą kontakt z rodzicem. Ustawodawca, dostrzegając skomplikowaną sytuację osób tymczasowo aresztowanych i ich rodzin, uznał, że kontakty pomiędzy nimi mogą być ograniczone jedynie w sytuacjach wskazanych w art. 217 § 1b k.k.w. Przepis ten stanowi, że odmowa wyrażenia zgody na widzenie może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że widzenie zostanie wykorzystane w celu bezprawnego utrudnienia postępowania karnego lub do popełnienia przestępstwa, w szczególności podżegania do przestępstwa.

Jeżeli nie zachodzą ww. przesłanki, zgodnie z art. 217 § 1 k.k.w., tymczasowo aresztowany może uzyskać widzenie po wydaniu zarządzenia o zgodzie na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. Tymczasem ustalenia w sprawach indywidualnych badanych w Biurze RPO pokazują, że organy dysponujące, mimo braku przesłanek wskazanych w art. 217 § 1b k.k.w., nie wyrażają zgody na widzenie tymczasowo aresztowanego rodzica z dzieckiem uznając, że pobyt dziecka w środowisku więziennym stoi w sprzeczności z szeroko rozumianym dobrem małoletniego. Powyższe dotyczy również sytuacji, w której prawny opiekun (matka albo ojciec) dziecka ma zezwolenie na widzenie z osobą pozbawioną wolności i może sprawować opiekę nad małoletnim w czasie widzenia.

Ilustracją takich działań jest jedna ze spraw badana w podległym mi Biurze. Prokurator, jako organ dysponujący, w zarządzeniu o odmowie wyrażenia zgody małoletnim dzieciom na widzenie z tymczasowo aresztowanym ojcem podkreślił, iż wiek dzieci – odpowiednio 2 lata i rok – wyklucza możliwość udzielenia zezwolenia na widzenie. W ocenie prokuratora decyzja o odmowie zgody została wydana z uwagi na dobro małoletnich dzieci, bowiem wizyta w jednostce penitencjarnej

mogłaby narażać je na niepotrzebny stres. Organ dysponujący wyraził również stanowisko, że zasada kierowania się dobrem dziecka powinna być nadrzędna w stosunku do uprawnienia podejrzanego do widzenia z najbliższymi.

Konwencja o prawach dziecka w art. 5 wskazuje, że to rodzice, a w szczególnych przypadkach inni członkowie rodziny lub opiekunowie kierują dzieckiem, stosownie do stopnia jego dojrzałości, przy korzystaniu z praw określonych w Konwencji. O władzy rodzicielskiej stanowi także Kodeks rodzinny i opiekuńczy, którego art. 96 § 1 dookreśla, iż rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Jeżeli zatem rodzice dziecka dysponują pełnią władzy rodzicielskiej, to są oni uprawnieni do decydowania o tym, co jest dla niego najlepsze. W omawianej sprawie o widzenie dzieci z ojcem wnioskowała matka dzieci, wskazując na tęsknotę dzieci za ojcem, potrzebę spotkania z nim oraz fakt, iż tak małe dzieci nie są świadome miejsca, w jakim będą odbywały spotkanie z rodzicem. Należy zatem przyjąć, iż to właśnie z uwagi na dobro dzieci, które potrzebują kontaktu z obojgiem rodziców, matka skierowała wniosek o widzenie z tymczasowo aresztowanym w sposób umożliwiający bezpośredni kontakt. Jako prawowity opiekun oceniła, iż spotkanie dzieci z ojcem jest niezbędne dla poprawy ich kondycji psychicznej. Nie można bowiem uznać, że umożliwienie matce kontaktu telefonicznego z ojcem dziecka, z którego mogą korzystać również dzieci, jest wystarczające, jak to argumentował organ dysponujący. Wiek dzieci – szczególnie młodszego – sugeruje, że rozmowa telefoniczna nie będzie tym sposobem komunikacji, który zapewni podtrzymanie więzi z nieobecnym rodzicem. Kontakt za pomocą listów pozostaje poza możliwościami rozwojowymi dzieci w tym wieku, zatem trudno uznać je za środek pozwalający najmłodszym dzieciom na utrzymanie realnej więzi z ojcem. W przypadku tak małych dzieci najistotniejsze jest bowiem poczucie bliskości i kontakt wzrokowy.

Nie można ogólnie założyć, że pobyt dziecka w środowisku więziennym w celu spotkania z uwięzionym rodzicem prowadzi do naruszenia dobra dziecka. Jeżeli jednak organ dysponujący ma uzasadnione obawy o dobro małoletnich dzieci może skorzystać z kompetencji sądu rodzinnego, władnego rozstrzygać tego rodzaju kwestie. Na mocy art. 572 Kodeksu postępowania cywilnego każdy, komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu, obowiązany jest zawiadomić o nim sąd opiekuńczy. Obowiązek ten ciąży w szczególności, zgodnie z § 2 przywołanego przepisu, m.in. na sędziach i prokuratorach. W razie istnienia wątpliwości po stronie organu dysponującego to sąd rodzinny podejmowałby decyzję w zakresie dopuszczalności kontaktu dziecka z rodzicem w realiach penitencjarnych i zajął stanowisko, czy rzeczywiście taki kontakt jest niewskazany z uwagi na dobro dziecka.

Kolejnym zagadnieniem, pojawiającym się w badanych przez RPO sprawach, są przypadki, w których dziecko nie ma możliwości spotkania z uwięzionym rodzicem, gdyż pozostający na

wolności prawny opiekun dziecka, który miałby towarzyszyć dziecku w trakcie widzenia, nie posiada zgody organu dysponującego na widzenie z tymczasowo aresztowanym. Organy dysponujące, pomimo tego, że wobec dziecka nie zachodzą przesłanki określone w art. 217 § 1b k.k.w., rozpoznając wniosek przedstawiciela ustawowego małoletniego w przedmiocie udzielenia widzenia z tymczasowo aresztowanym, nie wydają przedmiotowej zgody uznając, że dziecko jest zbyt małe, aby skorzystać z widzenia realizowanego pod opieką funkcjonariusza Służby Więziennej.

Obowiązujące przepisy przewidują, iż małoletni do lat 15 korzysta z widzenia z tymczasowo aresztowanym pod opieką osoby dorosłej. Jednakże, w przypadku, gdy osoba uprawniona do opieki nad małoletnim dzieckiem w trakcie widzenia (pozostający na wolności przedstawiciel ustawowy lub pełnoletnia osoba najbliższa), nie uzyskała zgody na widzenie, nie chce lub nie może z niego skorzystać, widzenie może być zrealizowane, a małoletni pozostaje wówczas pod opieką funkcjonariusza lub pracownika aresztu śledczego wyznaczonego przez dyrektora aresztu śledczego (art. 217 § 1f k.k.w.). Przepisy nie określają dolnej granicy wieku, zatem dziecko w każdym wieku do lat 15 uprawnione jest do realizacji widzeń z rodzicem w omawiany sposób.

Bezsprzecznie dzieci, których rodzic przebywa w izolacji więziennej doświadczają niepokoju, a rozłąka może negatywnie oddziaływać na ich stan psychiczny. Powyższe przemawia za podejmowaniem wszelkich działań, które mogą niwelować skutki nieobecności rodzica. Dlatego też, w przypadku skazanych ustawodawca w art. 102 pkt 2 k.k.w. określił prawo skazanego do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi, a w art. 87a k.k.w. i 105a § 3 k.k.w. podkreślił znaczenie utrzymywania kontaktów bezpośrednich w postaci widzeń z małoletnimi dziećmi. Służba Więzienna rozumiejąc, że izolacja penitencjarna może prowadzić do zerwania więzi łączącej osadzonego z rodziną organizuje szereg spotkań osób pozbawionych wolności z ich małoletnimi dziećmi na terenie jednostki penitencjarnej. Specyfika tego miejsca nie jest zatem przeszkodą do realizacji widzeń skazanych z dziećmi.

W kontekście powyższego warto podkreślić, że dzieci należą do szczególnej kategorii osób odwiedzających, wobec czego RPO wielokrotnie apelował do władz więziennictwa o zapewnienie odpowiednich warunków realizacji widzeń z ich udziałem. W wystąpieniu Rzecznika z dnia 20 grudnia 2019 r.¹, skierowanym do Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, podkreślono znaczenie rodziny w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności, a także konieczność realizacji widzeń osadzonych z dziećmi w warunkach jak najbardziej zbliżonych do naturalnych. Przyjazna atmosfera towarzysząca widzeniu wpływa bowiem pozytywnie na rozwijanie relacji rodzica i dziecka. Służba Więzienna także dostrzega potrzebę zapewnienia takich warunków do realizacji widzeń z dzieckiem, które minimalizują mogące towarzyszyć dziecku obawy podczas

¹ Numer sprawy w Biurze RPO: IX.517.1661.2019.

odwiedzin na terenie zakładu karnego. Efektem podjętych przez Służbę Więzienną działań było m.in. zorganizowanie kąpek zabaw dla dzieci wyposażonych w meble, zabawki i książki, a także usytuowanie w poczekalniach miejsc do przewijania dzieci².

Prawo dziecka odseparowanego od jednego lub obojga rodziców do utrzymywania regularnych stosunków osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to sprzeczne z najlepiej pojętym interesem dziecka, określone jest w przywołanej już wcześniej Konwencji o prawach dziecka (art. 9 ust. 3). O konieczności wspierania rozwiązań respektujących prawa dzieci w przypadku, gdy rodzice przebywają w więzieniu stanowi także kompleksowa Strategia UE na rzecz praw dziecka³ przyjęta w 2021 r. przez Komisję Europejską. Zalecenia CM/Rec (2018)⁴ Komitetu Ministrów dla państw członkowskich Rady Europy dotyczące dzieci rodziców osadzonych w zakładach karnych także wskazują, jak istotne jest dążenie do podtrzymania możliwie szerokiego i bezpośredniego kontaktu dzieci z ich pozbawionymi wolności rodzicami. Jedną z zasad, na której oparto Zalecenia jest stwierdzenie, iż „konieczne jest zapewnienie ochrony dla przysługującego dzieciom prawa oraz potrzeby emocjonalnego i stałego kontaktu z ich osadzonymi rodzicami, którzy to rodzice mają obowiązek i prawo do wykonywania zadań związanych z rolą rodzica oraz do promowania pozytywnych przykładów dla swoich dzieci.” Zalecenie 9 stanowi wprost, iż „ograniczenia kontaktów zatrzymanego lub aresztowanego rodzica powinny zostać wprowadzone przy jednoczesnym poszanowaniu prawa dziecka do utrzymywania kontaktu z tym rodzicem.”.

W pamięci nas wszystkich powinno być zakotwiczone hasło „Nie moja wina, ale moja kara”, towarzyszące dorocznej, międzynarodowej kampanii⁵, mającej na celu podniesienie świadomości społecznej na temat praw i potrzeb dzieci, których rodzice pozbawieni są wolności. Uwrażliwienie przedstawicieli organów dysponujących w tym zakresie skutkować może rosnącym zrozumieniem dla konieczności podtrzymywania więzi dziecka z rodzicem w sytuacji tymczasowego aresztowania i dostrzeżeniem, że odmowa możliwości kontaktu w postaci widzeń może być dla dziecka dodatkowym ciężarem, w tej kryzysowej dla niego sytuacji.

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), zwracam się do

² Pismo Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 31 sierpnia 2020 r., BP.055.4.2020.

³https://ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/rights-child/eu-strategy-rights-child-and-european-child-guarantee_en (dostęp: 26.01.2022 r.).

⁴ Zalecenia zostały przyjęte przez Komitet Ministrów w dniu 4 kwietnia 2018 r. na 1312 posiedzeniu Komitetu Delegatów Ministrów. Tłumaczenie na język polski, opracowane przez Małopolskie Stowarzyszenie Probacja, dostępne jest na stronie internetowej Biura Rzecznika Praw Obywatelskich:

[https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Polska%20wersja%20jezykowa%20rekomendacji%20CM_Rec\(2018\)5E.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Polska%20wersja%20jezykowa%20rekomendacji%20CM_Rec(2018)5E.pdf) (dostęp: 26.01.2022 r.)

⁵ Kampania organizowana jest przez Children of Prisoners Europe (COPE); koordynowana w Polsce przez Małopolskie Stowarzyszenie Probacja.

Pana Ministra z uprzejmą prośbą o upowszechnienie przez Pana Ministra przedstawionej sprawy prokuratorom, sądom oraz władzom Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, celem zapobieżenia przypadkom naruszenia prawa osób tymczasowo aresztowanych i ich dzieci do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/